

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik (spr.)
Sędziowie:	SSA Maria Kus-Trybek SSA Władysław Pawlak
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **J. K.**

przeciwko (...) **spółce akcyjnej w K.**

o ochronę dóbr osobistych i zadośćuczynienie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 2 lipca 2014 r. sygn. akt I C 750/14

1. oddala apelację;

2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2 970zł (dwa tysiące dziewięćset siedemdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I A Ca 1424/14

UZASADNIENIE

Powód J. K. domagał się zobowiązania pozwanego do opublikowania, na koszt własny, na stronie internetowej www.onet.pl w terminie siedmiu dni od dnia uprawomocnienia się wyroku w niniejszej sprawie, ogłoszenia w ramce o rozmiarach 17x6,5 cm, czcionką nr 14 (przy czym słowo „Oświadczenie” czcionką nr 18), zawierającego oświadczenie następującej treści: „(...) przeprasza Pana J. K. za bezprawne naruszenie jego dóbr osobistych poprzez zamieszczenie jego zdjęcia do artykułu (...) rozbiła grupę przestępczą związaną z nielegalnym obrotem paliw”, co naraziło go na konsekwencje mogące skutkować negatywnymi efektami w sferze zawodowej, prywatnej i służbowej, a także utratą dobrej opinii.” Nadto powód domagał się zasądzenia na podstawie art. 448 k.c. od pozwanego na rzecz powoda sumy pieniężnej w wysokości 100.000 zł, umocowania powoda J. K. do wykonania zastępczego, na koszt dłużnika,

zobowiązania pozwanego, upoważniając J. K. do wykonania świadczenia wskazanego w pkt(...) pozwu, jeżeli w terminie siedmiu dni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia świadczenie wskazane w pkt(...) pozwu nie zostanie dobrowolnie spełnione przez dłużnika, a także zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 19 września 2012 r. na stronie internetowej (...) zamieszczono artykuł dotyczący rozbicia przez (...) grupy przestępczej związanej z nielegalnym obrotem paliwami. Artykuł ten został opatrzony zdjęciem powoda z (...) gdy został on zatrzymany przez funkcjonariuszy Agencji.

Powód zarzucił, iż zdjęcie zamieszczone przy artykule nie ma najmniejszego związku z treścią artykułu, niemniej w sposób jednoznaczny stawia powoda w niekorzystnym świetle, przedstawiając go jako osobę zatrzymaną właśnie w związku z nielegalnym obrotem paliwami. Ponadto, powód wskazał, iż zatrzymanie dokonane przez (...) w 2007 r. było nieuzasadnione i nastąpiło w sposób bezprawny, za co powodowi wypłacono odszkodowanie z tego tytułu, a o czym informował również portal należący do pozwanej. Tym samym w ocenie powoda przedstawione zdjęcie było wyłącznie wyrazem złośliwości, mającej na celu poniżenie powoda w oczach opinii publicznej oraz potencjalnych klientów.

Powód podkreślił, że jest osobą powszechnie znaną, byłym Prokuratorem Krajowym, Ministrem Spraw Wewnętrznych i Administracji, a obecnie wykonującym zawód adwokata, tym samym wszelkie tego typu zdarzenia o wiele bardziej wpływają na potencjalne postrzeżenie jego osoby wśród społeczeństwa.

Uzasadnia to w pełni żądanie przez powoda dopełnienia czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego poprzez złożenie oświadczenia – przeprosin o odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie, tj. o treści i w formie ogłoszenia wskazanego w pkt(...) pozwu. Wysokość żądanej kwoty 100.000 zł jest odpowiednia do rozmiarów (ogólnokrajowy zasięg) jak i ciężaru naruszenia dóbr osobistych w tym samym zakresie. Powód wskazał, że przed wytoczeniem powództwa wystąpił do pozwanej z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej, niemniej pozwana nie wyraziła woli polubownego rozwiązania sporu.

Strona pozwana(...) S.A. wniosła o oddalenie powództwa i zwrot kosztów procesu. W uzasadnieniu strona pozwana wskazała, że powód nie wykazał rzekomego naruszenia jego dóbr osobistych w związku z publikacją na powołanej przez niego mobilnej stronie internetowej, w szczególności powód nie wykazał, aby zdjęcie ilustrujące sporną publikację było zdjęciem jego osoby, na osobę powoda nie wskazuje żadna treść przedmiotowej strony internetowej – zarówno opis pod zdjęciem jak i treść samego artykułu. Z samego faktu, że powód rozpoznał swoją osobę na zdjęciu nie wynikają dalsze konsekwencje jeśli się zważy, że logika wymaga, by możliwość rozpoznania konkretnej osoby na zdjęciu dotyczyła również osób trzecich. W ocenie strony pozwanej wszystkie osoby na zdjęciu zamieszczonym przy artykule utrwalonym przez powoda w drodze czynności notarialnej zachowują personalną anonimowość. Powyższe zasadne jest tym bardziej, że treści utrwalone przez powoda w formie aktu notarialnego były dostępne wyłącznie na mobilnych wersjach strony internetowej. Tym samym zgodnie z powszechną wiedzą odnośnie wielkości urządzeń służących do przeglądania mobilnych stron internetowych, tj. telefonów komórkowych oraz smartfonów, sam rozmiar zdjęcia widoczny na małym ekranie dodatkowo wyłącza wręcz potencjalną możliwość rozpoznania osób na zdjęciu przez użytkowników urządzeń mobilnych.

Strona pozwana przyznała, że w dniu 19 września 2012 r. opublikowała materiał prasowy (...) rozbija grupę przestępczą związaną z nielegalnym obrotem paliwami”. Wyjaśniła, że strony internetowe (...) które przegląda użytkownik korzystający z tradycyjnych urządzeń do przeglądania stron internetowych (tj. komputer stacjonarny, laptop) są tego rodzaju, że ma on możliwość zapoznania się ze zwykłymi stronami internetowymi o adresach:(...) natomiast treści utrwalone przez powoda w drodze czynności notarialnej były opublikowane na mobilnych stronach internetowych serwisu (...) na co wskazuje również adres strony internetowej powoływanej przez powoda (...) Wersje mobilne stron internetowych są przeznaczone/przystosowane do wyświetlania na urządzeniach mobilnych mogących komunikować się z siecią za pomocą własnych protokołów bezprzewodowych, tj. telefony komórkowe czy smartfony. Tym samym z treścią strony internetowej utrwalonej przez powoda w drodze czynności notarialnej mógł się zapoznać jedynie ograniczony krąg użytkowników portalu internetowego pozwanej, tj. użytkownicy przeglądający strony internetowe na urządzeniach mobilnych.

Artykuł ten został przygotowany przez redakcję (...) za informacjami (...) i został zilustrowany zdjęciem, które w założeniu (...) – a także w „wykonaniu” z punktu widzenia redakcji – miało przedstawiać wyłącznie funkcjonariusza (...) w trakcie podejmowania działań. Strona pozwana zdecydowała się na wykorzystanie zdjęcia zawierającego dodatkowe elementy, po uprzednim jego wykadrowaniu celem uzyskania zamierzonego efektu. Zdjęcie ilustrujące artykuł zostało poddane zabiegowi kadrowania i z punktu widzenia redakcji (...) opublikowane zdjęcie zawierało wyłącznie postać zamaskowanego funkcjonariusza (...) w trakcie czynności służbowych ze szczególnym uwzględnieniem jego stroju służbowego, tj. kamizelki eksponującej skrót (...).

W dniu 6 marca 2013 r. O. otrzymał zawiadomienie z Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy o zawiadomieniu do próby ugodowej. Z treści wniosku z dnia 8 października 2012 r. (...) uzyskał informację jakoby artykuł został zilustrowany zdjęciem powoda z jego zatrzymania przez funkcjonariuszy (...) z 2007 r. Do chwili otrzymania korespondencji sądowej(...)pozostawał w przekonaniu, że zdjęcie ilustrujące artykuł zostało opublikowane na wszystkich stronach (...) (zarówno zwykłych jak i mobilnych) w sposób wykadrowany i przedstawia funkcjonariusza (...). Na skutek podjętych wyjaśnień ustalono, że na skutek błędu o charakterze technicznym, na mobilnych stronach internetowych, zdjęcie było widoczne „bez kadrowania”. Niezwłocznie po podjęciu wiadomości o błędzie strona pozwana usunęła treść artykułu oraz ilustrujące go zdjęcie ze strony o adresie internetowym wskazywanym przez powoda. Zdjęcie zostało usunięte z datą 6 marca 2013 r., godz. 16.07.47. Strona pozwana wskazała, iż po jej stronie wystąpił brak zamiaru publikowania zdjęcia przedstawiającego wizerunek jakiegokolwiek innej osoby poza zanonimizowanym funkcjonariuszem (...) podczas działań.

Strona pozwana zarzuciła, iż powód podjął szereg działań zmierzających do ochrony jego dóbr osobistych za wyjątkiem wystąpienia bezpośrednio do strony pozwanej z zawiadomieniem. Powyższe wskazuje na gołosłowność jego twierdzeń w przedmiocie woli usunięcia skutków rzekomego naruszenia jego dóbr osobistych oraz „polubownego załatwienia sporu”, a także na wolę uzyskania nieuzasadnionej korzyści od strony pozwanej. Pozwana podkreśliła, iż powód z jednej strony wskazuje na duży „rozmiar i ciężar” rzekomego naruszenia jego dóbr osobistych, co jednakże nie stało na przeszkodzie „bezczywności” w zakresie zasygnalizowania stronie pozwanej zaistniałej sytuacji, która w sposób oczywisty miała wpływ na tak duży „rozmiar i ciężar”, przy uznaniu, że w istocie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda przez stronę pozwaną. Brak sygnalizacji zaistniałej sytuacji przez powoda wpłynął w sposób oczywisty na okres przez jaki sporna publikacja możliwa była do odnalezienia przez użytkowników mobilnych stron internetowych o kilka miesięcy.

Strona pozwana zarzuciła, iż żądanie pozwu jest rażąco wygórowane, a nadto

brak adekwatności w żądaniu opublikowania przeprosin w sposób podany w pozwie. Zarzuciła nadto brak podstaw materialno prawnych do uwzględnienia żądania umocowania powoda do tzw. wykonania zastępczego. Wskazała, że przepis art. 1049 k.p.c. nie może stanowić podstawy rozstrzygnięcia w postępowaniu rozpoznawczym o ochronę dóbr osobistych. podniosła, iż nie kwestionuje, że przepis art. 1049 k.p.c. wskazuje wprost na możliwość stwierdzenia w treści tytułu egzekucyjnego upoważnienia dla wierzyciela obowiązku wykonania czynności na koszt dłużnika. Jednakże przepis ten dotyczy jedynie sposobu egzekucji obowiązku wykonania czynności, którą za dłużnika może wykonać także inna osoba, czyli tzw. czynności zastępowalnej lub zastępczej albo zamiennej, a w konsekwencji nie może stanowić podstawy materialno prawnej rozstrzygnięcia w procesie.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 2 lipca 2014r:

1/ zobowiązał stronę pozwaną do opublikowania na własny koszt na stronie internetowej(...)w terminie siedmiu dni od daty uprawomocnienia się niniejszego wyroku, ogłoszenia w ramce o rozmiarach 17x6,5 cm, czcionką nr 14, tytuł ogłoszenia „Oświadczenie” czcionką nr 18, o następującej treści: (...)SA przeprasza Pana J. K. za bezprawne naruszenie dóbr osobistych poprzez zamieszczenie jego zdjęcia do artykułu (...) rozbiła grupę przestępczą związaną z nielegalnym obrotem paliw”, co naraziło go na konsekwencje mogące skutkować negatywnymi efektami w sferze zawodowej, prywatnej i służbowej, a także na utratę dobrej opinii;

2/ zasądził od pozwanej (...)Spółki Akcyjnej w K. na rzecz powoda J. K. kwotę 100 000 zł;

3/ umocował powoda J. K. do wykonania zobowiązania pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K., opisanego w punkcie I niniejszego wyroku, na koszt pozwanej, w przypadku uchylania się pozwanej od dobrowolnego wykonania tego zobowiązania;

4/ zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda J. K. kwotę 9 577 zł. tytułem kosztów postępowania.

Za podstawę faktyczną wyroku Sąd przyjął następujący stan faktyczny:

W dniu 19 września 2012r. strona pozwana opublikowała materiał prasowy (...) rozbiła grupę przestępczą związaną z nielegalnym obrotem paliwami”. W dniu 6 marca 2013 r.(...)otrzymał zawiadomienie z Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie o zawezwaniu do próby ugodowej. Sam wniosek o zawezwanie do próby ugodowej został złożony przez powoda w dniu 8 października 2012r.

W dniu 24 września 2012r. na stronie internetowej(...)widniał artykuł zatytułowany (...) rozbiła grupę przestępczą związaną z nielegalnym obrotem paliwami o treści: „(...)rozbiła grupę przestępczą związku z nielegalnym obrotem paliwami płynnymi. Z tego tytułu Skarb Państwa mógł stracić ponad 60 milionów złotych – poinformował rzecznik (...) M. K.. Jak podkreślił K., funkcjonariusze (...), działając na zlecenie Prokuratury Apelacyjnej w Szczecinie zatrzymali trzy osoby w wieku ok. 40 lat działające w zorganizowanej grupie przestępczej. ProkuratorS. F.z Prokuratury Apelacyjnej w Szczecinie powiedział, że zostały one zatrzymane w ubiegły piątek. Prokuratura nie udziela jednak dodatkowych informacji na ten temat, ponieważ śledztwo jest w toku. Chodzi o osoby, które w przeszłości miały już konflikt z prawem. Pochodzą z województwa (...), (...) i (...), a w okresie od października 2010 r. do sierpnia 2012 r. na terenie województwa (...) zajmowały się nielegalnym obrotem paliwami płynnymi. W wyniku przestępczego procederu Skarb Państwa mógł zostać narażony na straty nawet w wysokości 65 mln zł.” Przedmiotowy artykuł został opatrzone zdjęciem, obrazującym zatrzymanie powoda przez agentów (...).

Informacja o rozbiściu grupy przestępczej przez (...) została zamieszczona w portalu(...)w dniu 19 września 2012 r. Na stronie m.onet zostało umieszczone zdjęcie obrazujące moment zatrzymania powoda, choć zamiarem było dokonanie wykadrowania i pozostawienie tej części zdjęcia, na której była widoczna kurtka funkcjonariusza z napisem (...). Czynność kadrowania została przez dziennikarza dokonana, nie zadziałał mechanizm kadrujący na stronie mobilnej. Zostało pokazane całe zdjęcie. Informacja wraz z całym zdjęciem obrazującym zatrzymanie powoda automatycznie była dostępna tylko na urządzeniach mobilnych, a po wpisaniu odpowiedniego adresu dla tej informacji na wszystkich urządzeniach. Z pisma powoda strona pozwana dowiedziała się w marcu 2013 r. że na stronach internetowych dostępne jest całe zdjęcie. Było to pismo wzywające do ugody przed sądem. Niezwłocznie po otrzymaniu pisma zdjęcie zostało usunięte w całości. Częstotliwość oglądania stron ze sporną publikacją wyniosła 170 kliknięć dla strony mobilnej oraz 11.000 kliknięć dla strony stacjonarnej na której zdjęcie było wykadrowane.

Powód zawezwał stronę pozwaną do próby ugodowej wnioskiem z dnia 8 października 2012 r. Posiedzenie w tym przedmiocie odbyło się w dniu 15 kwietnia 2013 r. jednak do ugody nie doszło.

Po otrzymaniu linku do odpowiedniej strony internetowej sporna publikacja była dostępna również na komputerach stacjonarnych, laptopach.

Powód był powołany na stanowisko prokuratora krajowego, oraz był powołany na urząd ministra spraw wewnętrznych i administracji. Obecnie wykonuje zawód adwokata, ma szerokie kontakty w środowisku adwokackim w miejscu swego zamieszkania oraz w W.. Prowadzi zajęcia ze studentami na wyższych uczelniach.

O spornej publikacji powód dowiedział się od swojej żony. O publikacji informował go również jego syn, który przesłał mu link.

W środowisku adwokackim publikacja ta była przedmiotem dyskusji oraz złośliwości kierowanych pod adresem powoda.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów dołączonych do akt sprawy m. in. sporządzonego w formie aktu notarialnego protokołu otwarcia strony internetowej, których autentyczność i wiarygodność nie budziła w przekonaniu Sądu żadnych wątpliwości i nie była przez strony kwestionowana, a także zeznania świadka M. S. (1) oraz powoda.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka M. S. (1), a także przesłuchaniu powoda J. K. uznając je za spójne, logiczne i korespondujące ze sobą wzajemnie.

W ocenie Sądu I Instancji powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Powód wykazał, iż pozwany naruszył jego dobra osobiste. Przedmiotowa treść artykułu co prawda nie wymieniała imienia i nazwiska powoda, ani też w inny sposób nie „ujawniała” tożsamości powoda, jednak „sugerowała” że jedną z tych zatrzymanych osób jest powód – skoro jego zatrzymanie uwidoczniło na zdjęciu. Wskazać należy, że artykuł nie „ujawniał” tożsamości żadnego z trzech zatrzymanych, a jedynie tożsamość tę określał w sposób opisowy, m. in. wskazując, iż jeden z zatrzymanych pochodzi z woj. (...), jest w wieku ok. 40 lat, osoby zatrzymane w przeszłości miały już konflikt z prawem. Zważywszy, że opis ten „pasował” do osoby powoda – powód bowiem pochodzi z woj. (...), jest w średnim wieku, a w przeszłości był już zatrzymany w związku z podejrzeniem w tzw. aferze przeciekowej, a nadto pod opisem znajdowało się zdjęcie z zatrzymania powoda - sugerowało to, że powód należał do grupy przestępczej, o której mowa w artykule.

Nadto zasady zdrowego rozsądku i praktyka w tego rodzaju sprawach wskazują, iż zdjęcia zamieszczane przy publikacjach odnoszą się do treści publikacji – treść tę obrazując, w przeciwnym bowiem wypadku zamieszczanie zdjęć przy artykułach (nieobrazujących ich treści) byłoby sprzeczne z logiką, powszechnie przyjętą w tym zakresie praktyką oraz wypatrzałoby sens tychże publikacji. Sporny artykuł dotyczył zatrzymania członków grupy przestępczej przez (...) i opatrzony był zdjęciem z zatrzymania powoda przez (...). Takie zestawienie każdemu „przeciętnemu” odbiorcy informacji sugeruje, iż osoba której zatrzymanie przedstawiono na zdjęciu jest jedną z tych, których zatrzymanie dotyczy publikacja. To zaś stawia w „negatywnym” świetle osobę uwidocznioną na zdjęciu (powoda), której dobra osobiste jak w szczególności część i dobre imię zostały naruszone, a przynajmniej zagrożone, poprzez przedstawienie jej na zdjęciu w kontekście, o którym mowa powyżej. Tym samym powód wykazał, iż poprzez publikację na stronach internetowych pozwanego – (...)artykułu pt. (...) rozbiła grupę przestępczą związaną z nielegalnym obrotem paliwami” opatrzoną zdjęciem z zatrzymania powoda doszło do naruszenia jego dóbr osobistych.

Nie zasługuje na uwzględnienie stanowisko strony pozwanej, w myśl którego „zdjęcie to nie przedstawia powoda” bowiem powód rozpoznał się na zdjęciu, rozpoznała go również nie tylko rodzina, ale także grupa znajomych powoda, a nadto świadek M. S. (1) zeznała, iż zdjęcie to przedstawia powoda. Gdyby tak było to pozwana nie musiałaby usuwać spornego zdjęcia niezwłocznie po tym jak otrzymała informację o zamieszczeniu zdjęcia powoda na stronie internetowej, wynikającej z wniosku o zawezwaniu do próby ugodowej. Sąd nie podziela argumentacji pozwanego, iż wizerunek powoda uwidoczniony na zdjęciu załączonym do artykułu zachowuje pełną anonimowość, a także, iż małe wyświetlacze urządzeń mobilnych, na których został opublikowany artykuł opatrzony zdjęciem powoda uniemożliwiają nijako rozpoznanie osoby powoda na zdjęciu. Teza o anonimowości osoby powoda uwidocznionej na zdjęciu nie jest zasadna, bowiem powód nie jest osobą „anonimową”.

Powód jest osobą powszechnie znaną społeczeństwu ze względu chociażby na charakter pełnionych funkcji - powód bowiem był Prokuratorem Krajowym oraz Ministrem Spraw Wewnętrznych i Administracji, także jest osobą znaną w środowisku, w którym mieszka i pracuje. Powyższe sprawia, że powód jest osobą „rozpoznawalną”, znaną, a w tej sytuacji bezzasadne jest twierdzenie, że nie zostanie on rozpoznany na zdjęciu bowiem zdjęcie nie zostało podpisane imieniem i nazwiskiem. Za niezajdujące potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym Sąd uznał także twierdzenie pozwanego, iż małe ekrany urządzeń mobilnych na których dostępna była publikacja opatrzona zdjęciem powoda uniemożliwiały rozpoznanie powoda. Powszechnie wiadomo, że obraz na ekranie urządzenia mobilnego można z łatwością powiększyć. Nadto znając link do „mobilnej” strony internetowej można tę stronę bez problemu

otworzyć i odczytać na urządzeniu stacjonarnym. Zatem nieuzasadnione jest twierdzenie, iż powoda trudno było rozpoznać z uwagi na małe ekrany urządzeń mobilnych, a nadto twierdzenie pozwanego, iż jedynie użytkownicy urządzeń mobilnych mogli zapoznać się z artykułem opatrzonym zdjęciem powoda, bowiem użytkownicy innych urządzeń także mogli zapoznać się z tą publikacją po wpisaniu odpowiedniego adresu internetowego. Jak bowiem zeznał świadek informacja wraz z całym zdjęciem obrazującym zatrzymanie powoda automatycznie była dostępna tylko na urządzeniach mobilnych, a po wpisaniu odpowiedniego adresu dla tej informacji na wszystkich urządzeniach.

Mając powyższe na uwadze w ocenie Sądu w niniejszej sprawie w sposób oczywisty doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda przez stronę pozwaną. Powód wykazał fakt przedmiotowego naruszenia.

Okręgowy wskazał, iż zgodnie z art. 24 k.c. nie każde naruszenie dóbr osobistych stanowi podstawę do udzielenia cywilnoprawnej ochrony. Ochrona taka może być pokrzywdzonemu przyznana jedynie wówczas, gdy naruszenie dóbr osobistych ma charakter bezprawny. Pojęcie bezprawności oznacza ujemną ocenę zachowania się opartą na sprzeczności tego zachowania z szeroko pojętym porządkiem prawnym, a więc na sprzeczności z obowiązującymi przepisami ustawy bądź regułami wynikającymi z zasad współżycia społecznego. Bezprawność stanowi kwalifikację przedmiotową czynu, ujmuje zachowanie jako obiektywnie nieprawidłowe, abstrahując przy tym od elementu zawinienia. Przy ustaleniu bezprawności rozważeniu podlega stosunek, w jakim pozostaje dane zachowanie względem obowiązujących reguł postępowania. W niniejszej sprawie Sąd ustalił, iż działanie pozwanego - który opublikował wizerunek powoda w kontekście artykułu dotyczącego zatrzymania członków grupy przestępczej - było bezprawne, bowiem nie mieściło się „w ramach obowiązującego porządku prawnego” a także naruszało zasady współżycia społecznego oraz ogólne reguły postępowania. Strona pozwana nie była uprawniona do zamieszczenia zdjęcia powoda wykonanego kilka lat wcześniej i niezwiązanego faktycznie z treścią publikacji przy spornym artykule, w szczególności, iż ten stawiał „powoda” w nieuzasadniony (niezgodny z rzeczywistością) sposób w negatywnym świetle, bowiem sugerował, iż zdjęcie zamieszczone przy artykule dotyczy jednak osoby o której mowa w publikacji. Przepisy prawa przyjmują domniemanie bezprawności działania osoby, która narusza dobra osobiste innej osoby. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2003 r. I CKN 480/01 „Przepis art. 24 kc zawiera bowiem domniemanie bezprawności działania sprawcy naruszenia dóbr osobistych, w związku z czym to na nim ciąży obowiązek udowodnienia braku bezprawności. Zgodnie z panującym w prawie polskim obiektywnym pojęciem bezprawności, działaniem bezprawnym jest działanie sprzeczne z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego, a bezprawność wyłącza działanie mające oparcie w przepisach prawa, zgodne z zasadami współżycia społecznego, działanie za zgodą pokrzywdzonego oraz w wykonywaniu prawa podmiotowego”.

Strona pozwana nie obaliła domniemania bezprawności swojego działania, a w szczególności nie wykazała, aby działała w granicach prawem dozwolonych lub też w inny sposób wyłączający bezprawność. Mając powyższe na uwadze wobec zaistnienia przesłanek odpowiedzialności, o których mowa w art. 24 k.c. Sąd zgodnie z żądaniem pozwu nakazał pozwanemu dopełnienie czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda, poprzez zamieszczenie na stronie internetowej pozwanego oświadczenia jak w pkt. I pozwu.

Sąd nie podzielił stanowiska pozwanego, iż oświadczenie o treści żądanej przez powoda będzie nieadekwatne do dokonanego naruszenia. Jak powszechnie przyjmuje się w doktrynie oraz w orzecznictwie treść i forma czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia zależy od rodzaju naruszonego dobra oraz formy jego naruszenia. Osobie, której dobra osobiste naruszono przysługuje prawo do uzyskania przeprosin w takiej formule, w jakiej doszło do naruszenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2008 r. I CSK 345/07 M. Prawn. 2008/5/229). Do naruszenia dóbr osobistych powoda doszło w wyniku publikacji przez stronę pozwaną artykułu na stronie internetowej dla urządzeń „mobilnych”, jednak publikacja ta była dostępna na każdym innym urządzeniu w tym stacjonarnym po wpisaniu odpowiedniego adresu. Powód jest osobą powszechnie znaną, wykonującą zawód zaufania publicznego, zajmującą w przeszłości „wysokie” stanowiska państwowe. Sprawia to, że do publikacji na jego temat z natury rzeczy „sięga” większa ilość odbiorców, niż do publikacji na temat osób „nieznanych, nierozpoznawalnych”. Jak wykazało postępowanie dowodowe sporny artykuł wywołał dyskusje w środowisku zawodowym powoda, a zatem spotkał się zainteresowaniem środowiska w jakim obraca się powód, które to środowisko jest rozległe z uwagi na wielość i znaczenie funkcji wykonywanych przez powoda. Nadto – jak już zostało wspomniane – powód jest

osobą rozpoznawaną publicznie. Stąd Sąd doszedł do przekonania, że zamieszczenie oświadczenia zmierzającego do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda na stronie internetowej pozwanego ww.onet.pl będzie adekwatne do rodzaju i rozmiaru dokonanego naruszenia.

W ocenie Sądu Okręgowego działanie strony pozwanej polegające na publikacji wizerunku powoda w kontekście „spornego” artykułu było zawinione. Pozwany jak wykazało postępowanie dowodowe nie miał zamiaru naruszyć dóbr osobistych powoda, jednak faktycznie to uczynił poprzez niedołożenie należytej staranności w obsłudze urządzeń pozwanego służących do „kadrowania” obrazu (zdjęć). W tej sytuacji działanie pozwanego scharakteryzować można jako co najmniej rażące niedbalstwo, polegające na niedołożeniu należytej staranności w wykonywaniu swojej „profesji”. W tym miejscu wskazać należy, że stronę pozwaną jako przedsiębiorcę wykonującego działalność gospodarczą w sposób zawodowy i profesjonalny obowiązują w tym zakresie podwyższone standardy należytej staranności wykonywania zawodu i nie do przyjęcia są sytuacje, w której dochodzi do publikacji obrazów (czy też tekstów) na stronach pozwanego w sposób niezamierzony, nijako przez pomyłkę, a swoich skutkach rodzących poważne konsekwencje. Wskazać należy, iż strona pozwana jest jednym z portali internetowych, o największych ilościach użytkowników, informacje przez nią podawane docierają do ogromnej liczby odbiorców i winny być one rzetelne i nie zawierać żadnych błędów. Pozwany jako podmiot profesjonalny odpowiada za charakter i treść zamieszczanych na swoich stronach internetowych publikacji.

Mając na uwadze, iż działanie strony pozwanej, w wyniku którego doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda było zawinione, a więc wobec ziszczenia się przesłanek o których mowa w art. 448 k.c., Sąd przyznał powodowi zadośćuczynienie w żądanej przez niego wysokości 100.000 zł uznając, iż kwota ta jest adekwatna do dokonanego naruszenia i rekompensuje powodowi doznane publikacją krzywdy. Należy bowiem zwrócić uwagę, że publikacja zdjęcia wraz z tekstem artykułu opublikowanym przy tym zdjęciu miała mocno ujemny wydźwięk, stawiała powoda w bardzo negatywnym świetle, sugerowała, że powód zachował się w sposób bardzo naganny, przestępczy.

Zdaniem Sądu na uwzględnienie zasługiwało także żądanie powoda dotyczące umocowania go do wykonania zastępczego zobowiązania pozwanego na jego koszt, w przypadku uchylania się pozwanego od dobrowolnego wykonania zobowiązania. Sąd wskazał na przepis art. 1049 k.p.c., który pozwala na postanowienie już w samym tytule egzekucyjnym, iż w razie niewykonania przez dłużnika w wyznaczonym terminie czynności, którą może wykonać także inna osoba, wierzyciel będzie umocowany do wykonania tej czynności na koszt dłużnika. Warunkiem, od którego zależy możliwość ustanowienia takiego umocowania jest to, aby czynność, która ma być dokonana była zastępowalna, tj. aby mogła wykonać ją także inna osoba niż dłużnik. Sąd powołał się na Komentarz do art. 1049 k.p.c. autorstwa Olimpii Marcewicz, publikacja LEX z 2014 r., zaprezentowano pogląd, że „W sytuacji, gdy z tytułu wykonawczego wynika obowiązek dokonania przez dłużnika czynności, którą może za niego wykonać inna osoba (tzw. czynności zastępowalne), sposobem egzekucji takiego świadczenia niepieniężnego jest spełnienie świadczenia przez wierzyciela na koszt dłużnika. W piśmiennictwie powszechnie aprobowany jest pogląd, że art. 1049 stosuje się tylko wówczas, gdy w samym tytule egzekucyjnym nie postanowiono, że w razie niewykonania przez dłużnika w określonym terminie danej czynności wierzyciel będzie umocowany do wykonania tej czynności na koszt dłużnika - jeżeli takie umocowanie wynika z tytułu egzekucyjnego, wierzycielowi nie przysługuje droga z art. 1049.”

Mając powyższe na uwadze Sąd I Instancji, na podstawie art. 24 kc, art. 448 kc oraz art. 1049 kpc orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na zasadzie art. 98 k.p.c.

Powyższy wyrok zaskarżyła w całości strona pozwana, zarzucając:

A/ naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. przepisu art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 227 kpc poprzez przekroczenie przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie tej oceny w sposób dowolny przy jednoczesnym braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonanie oceny dowodów z przekroczeniem zasady swobodnej oceny, wbrew zasadom logicznego rozumowania oraz zasadom doświadczenia życiowego, a nadto poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z nich niewynikających, co skutkowało ustaleniem częściowo

niepełnym, a częściowo błędnym stanem faktycznym, w zakresie mającym istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności:

- błędnego ustalenia, że sporny materiał prasowy opublikowany w wersji mobilnej strony internetowej był oglądany z bliżej nieokreśloną „częstotliwością 170 kliknięć”, podczas gdy prawidłowa ocena dowodu z zeznań w charakterze świadka M. S. (1) winna prowadzić do wniosku, że sporna strona mobilna (o adresie wskazanym przez powoda) była kliknięta łącznie 170 razy, a tym samym z treścią materiału prasowego opublikowanego na spornej stronie mobilnej - niezależnie od tego czy strona ta była oglądana na urządzeniu mobilnym czy stacjonarnym po przesłaniu linka / wpisaniu adresu strony mobilnej - miało możliwość zapoznania się maksymalnie 170 osób / użytkowników Internetu;

- pominięcie w ustaleniu stanu faktycznego, że publikacja na wersji mobilnej strony internetowej całości zdjęcia nastąpiła na skutek błędu o charakterze technicznym, bez jakiegokolwiek działania lub zaniechania ze strony pozwanej, którego wystąpienia strona pozwana nie miała możliwości przewidzenia oraz sprawdzenia, z uwagi na brak występowania tego typu błędów w funkcjonowaniu systemu komputerowego strony pozwanej;

- pominięcie w ustaleniach faktycznych treści przedstawionego przez powoda protokołu otwarcia spornej wersji mobilnej strony internetowej w zakresie w jakim nie odzwierciedlała rzekomego faktu rozpoznania powoda przez użytkowników Internetu jako osoby, która widnieje na zdjęciu /jego powiązania z treścią materiału prasowego, pomimo zamieszczenia przez użytkowników Internetu łącznej ilości 42 komentarzy - prawidłowe ustalenie stanu faktycznego winno doprowadzić Sąd I instancji do wniosku, że brak było możliwości rozpoznania powoda przez użytkowników Internetu niemających dodatkowych informacji o powodzie, które pozwalałyby na takie rozpoznanie;

- pominięcia treści wniosku o zawezwanie do próby ugodowej w zakresie żądań powoda;

B/ naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. przepisu art. 233 § 1 kpc w odniesieniu do dowodu z zeznań powoda poprzez bezkrytyczne obdarzenie zeznań powoda walorem wiarygodności oraz zaniechaniem oceny przedmiotowego dowodu ze szczególną ostrożnością, pomimo oczywistej okoliczności, że powód był zainteresowany pozytywnym rozstrzygnięciem sprawy;

- naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. przepisu art. 321 kpc poprzez orzeczenie de facto ponad żądanie powoda przejawiające się w udzieleniu ochrony dobrom osobistym powoda, które nie były przedmiotem żądań powoda,

- naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. przepisu art. 1049 kpc poprzez jego błędne zastosowanie w niniejszej sprawie wynikające z błędnej wykładni pojęcia „czynności zastępowalnej”.

C/ W ustalonym przez Sąd I instancji stanie faktycznym:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 23 i 24 § 1 kc w zw. z art. 6 kc

poprzez błędną ich wykładnię, a w konsekwencji zastosowanie i wydanie orzeczenia pomimo braku sprecyzowania przez powoda jakie jego dobra osobiste zostały naruszone oraz braku wykazania przez powoda faktu ich naruszenia w związku z publikacją zdjęcia powoda na wersji mobilnej strony internetowej, a także w sytuacji braku żądania przez powoda ochrony jego dóbr osobistych w postaci czci i dobrego imienia;

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 23 i 24 § 1 kc, poprzez orzeczenie obowiązku publikacji oświadczenia o treści i w formie nie spełniającej przesłanki adekwatności z uwagi na:

- orzeczenie obowiązku publikacji oświadczenia na innej stronie internetowej niż nastąpiło ustalone przez Sąd I instancji rzekome naruszenie dóbr osobistych powoda, a w konsekwencji w inny sposób niż doszło do rzekomego naruszenia;

- orzeczenie obowiązku publikacji oświadczenia na stronie internetowej w ramce o rozmiarach 17x 6,5 cm, pomimo powszechnej wiedzy, że nie są to jednostki miary właściwe dla tego środka komunikacji, gdyż rozmiar oświadczenia będzie uzależniony od wielkości monitora posiadanego przez użytkownika Internetu, co czyni wręcz niemożliwym wykonanie Wyroku;

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 23 i 24 § 1 kc w zw. z art. 448 kc w zw. z art. 6 kc poprzez orzeczenie na rzecz powoda kwoty zadośćuczynienia: braku sprecyzowania przez powoda rzekomo naruszonego dobra osobistego oraz braku wykazania faktu jego naruszenia w związku ze sporną publikacją, pomimo braku możliwości przypisania stronie pozwanej winy, a w szczególności w stopniu całkowicie błędnie ustalonym przez Sąd I instancji jako „co najmniej rażące niedbalstwo”, pomimo braku wykazania przez powoda zgodnie z ogólną zasadą rozkładu ciężaru dowodów rzekomo doznanej krzywdy, z pominięciem wszelkich okoliczności faktycznych sprawy, w szczególności miejsca publikacji oraz zasięgu publikacji (ilości osób, które miały możliwość zapoznania się z nią), a także zachowania powoda po publikacji oraz jego przyczynienia się do istnienia spornej publikacji w zasobach Internetu pomimo posiadania przez powoda wiedzy w rozumieniu art. 362 KC oraz zachowania strony pozwanej po powzięciu wiedzy o zaistniałej sytuacji, z pominięciem oceny przedprocesowych działań powoda wskazujących na rzeczywisty brak woli usunięcia skutków rzekomego naruszenia jego dóbr osobistych, a jedynie swoistego wykorzystania zaistniałego z przyczyn niezależnych od strony pozwanej błędu celem uzyskania korzyści majątkowej,

- z pominięciem twierdzeń powoda, który kwotę zadośćuczynienia wiązał z założonym przez siebie celowym działaniem strony pozwanej, jej rzekomym zamiarem poniżenia powoda w oczach opinii publicznej oraz przyjętym przez siebie szerokim zasięgiem publikacji, które nie znalazły potwierdzenia w toku niniejszego postępowania, w wysokości rażąco wygórowanej do wszelkich okoliczności sprawy.

Mając na uwadze powyższe wniosła o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów: a) z wyroków: Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 24 marca 2010 roku (IIIC 719/09) oraz Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 stycznia 2011 roku (VI ACa 688/10) wraz z relewantnym fragmentem uzasadnienia, w sprawie z powództwa powoda oraz jego małżonki o ochronę dóbr osobistych, na okoliczności: ich treści, wysokości zadośćuczynienia jakie powód otrzymał na mocy prawomocnego wyroku w związku z ustaloną przez sąd orzekający winą umyślną wydawcy oraz w związku z publikacją materiału prasowego zarówno w prasie codziennej jak i jej internetowym wydaniu, a w konsekwencji rażąco wygórowanego żądania powoda uwzględnionego przez Sąd I instancji; z wydruków z systemu strony pozwanej danych odzwierciedlających liczbę odsłon spornego materiału opublikowanego na wersji mobilnej strony internetowej oraz na wersji „tradycyjnej” na okoliczności: ich treści, ilości odsłon wersji mobilnej spornej strony internetowej niezależnie od rodzaju urządzenia, na którym dokonano wejścia na przedmiotową stronę internetową. Dodała, że konieczność powołania powyższych dowodów zaistniała dopiero w związku z uzasadnieniem wyroku.

Ostatecznie wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przewidzianych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna. Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny przyjął za swoje oraz trafnie zastosował przepisy prawa procesowego i materialnego.

Na wstępie wskazać należy, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji (art. 378 §1 k.p.c.) na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym (art.382 k.p.c.) z tym zastrzeżeniem, że przed sądem pierwszej instancji powinny być przedstawione wyczerpująco kwestie sporne, zgłoszone fakty i dowody, a prezentacja materiału dowodowego przed sądem drugiej instancji ma miejsce wyjątkowo (art. 381 kpc). Stosując zasady tzw. apelacji pełnej należy stwierdzić, że obowiązkiem sądu drugiej instancji nie jest rozpoznanie samej apelacji lecz ponowne merytoryczne rozpoznanie sprawy w granicach zaskarżenia.

Zgodnie z uchwałą składu 7 sędziów (III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz.55), której nadano moc zasady prawnej, sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego. Innymi słowy, jeśli apelujący zarzutów tego rodzaju nie zgłosi, zagadnienie naruszenia przepisów procesowych pozostawać musi poza sferą zainteresowania Sądu (za wyjątkiem tych przepisów, które przełożyć się mogą na stwierdzenie nieważności postępowania, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca).

Nie mogą odnieść skutku zarzuty odnoszące się do ustaleń faktycznych w kierunku wskazującym na brak bezprawności lub brak naruszenia dóbr osobistych powoda.

Pozwany zarzucił, że zdjęcie z zatrzymania powoda przez funkcjonariuszy (...) w 2007r (za co został przeproszony i wypłacono mu zadośćuczynienie) przed publikacją w 2007r zostało „wykadowane”, czyli usunięto z niego osobę powoda. Niestety zabieg ten okazał się skuteczny tylko na stronach (...) natomiast na stronach (...) adresowanym do posiadaczy telefonów komórkowych i smartfonów nie. Pracownicy pozwanego nie zauważyli błędu i do czasu otrzymania wezwania do próby ugodowej pozostawali w przeświadczeniu, że przedmiotowe zdjęcie nie przedstawia osoby powoda.

Należy podzielić stanowisko powoda, że pozwanego dowodzi popełnienia rażącego niedbalstwa nie tylko przez pracowników zajmujących się bezpośrednio przygotowaniem podobnych materiałów, ale także przez pracowników nadzoru. Brak sprawdzania efektów pracy świadczy o elementarnym naruszaniu zasad poprawnego działania i świadczy o niefrasobliwości w obchodzeniu się z archiwalną bazą zdjęć. Takie działanie zasługuje na kwalifikację rażącego niedbalstwa i działania sprzecznego z zasadami współżycia społecznego.

Sąd dał wiarę świadkowi pozwanego M. S., że na mobilnych urządzeniach przedmiotową publikację obejrzało 175 osób. Pozwany jednak nie wykazał, a nawet nie twierdził, ile z 11.000 osób, które skorzystało ze stron (...) i zapoznało się z tą publikacją sięgnęło również po stronę na (...) skoro mogli to łatwość uczynić.

Zgodnie z art. 47 Konstytucji RP każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym. Konstytucyjnie zagwarantowane prawo do prywatności znajduje uszczegółowienie i dookreślenie w tekstach ustaw, w tym również w zakresie poszanowania tego prawa w prasie, w ustawie z 26 stycznia 1984 r. prawo prasowe (Dz. U. z dnia 7 lutego 1984 r.).

Zgodnie z art. 23 i 24 § 1 i 448 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. W razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Nie jest prawdą, że powód nie wskazał dóbr osobistych, których ochrony się domagał. Z treści pozwu wynika, że chodzi mu o utratę dobrej opinii i negatywne skutki w sferze zawodowej, prywatnej i służbowej, czyli utratę czci i dobrego imienia. Roszczenie swoje sprecyzował na rozprawie apelacyjnej w dniu 2 lipca 2014r.

Zasadnie przyjął Sąd Okręgowy, iż stosownie do przytoczonych przepisów doszło do naruszenia prawnie chronionych dóbr osobistych powoda, takich jak cześć i dobre imię, skoro dobra te pozostają pod ochroną. Przy ocenie czy doszło

do ich naruszenia decydujące znaczenie ma stwierdzenie, jaką reakcję wywołuje w stosunkach zewnętrznych to naruszenie. W tym znaczeniu negatywna i krytyczna wypowiedź, zawierająca twierdzenia co do faktów lub ocenę i przedstawiająca domagającego się ochrony w negatywnym świetle, wkracza w prawnie chronioną sferę dóbr osobistych tej osoby.

W niniejszej sprawie wbrew twierdzeniom pozwanego nie ulega wątpliwości, iż wyraźne zasugerowanie adwokatowi przestępczej działalności w aferze paliwowej – uprawdopodobnione faktem zatrzymania przez funkcjonariuszy Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i wypowiedzią Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Szczecinie – oceniana jest jednoznacznie w sposób negatywny w powszechnym odbiorze społecznym. Stąd opublikowanie takiego materiału dotyka prawnie chronionych dóbr powoda.

Zgodnie z art. 24 § 1 k.c. – ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym, tj. działaniem sprzecznym z porządkiem prawnym oraz zasadami współżycia społecznego. Zakres badania bezprawności krytycznego materiału naruszającego dobra osobiste uzależnione jest od rozstrzygnięcia kwalifikującego wypowiedź jako twierdzenie co do faktu lub ocenę. Wypowiedzi o faktach mogą być przedmiotem dowodzenia i w razie niewykazania prawdziwości własnego twierdzenia sprawca naruszenia może ponosić odpowiedzialność za naruszenie cudzych dóbr osobistych. Natomiast treść ujemnych ocen nie podlega kontroli sądowej w kategoriach prawdy i fałszu. Podobnie badanie treści wypowiedzi oceniającej w kategoriach słuszności lub zasadności nie mieści się w kognicji sądu. Wypowiedź zawierająca opinię nie podlega zatem ocenie jako merytorycznie uzasadniona, prawdziwa bądź nieprawdziwa. Nie jest bowiem rzeczą sądu dokonywanie kontroli słuszności i poprawności logicznej ocen sformułowanych w dziedzinie krytyki społecznej, politycznej, naukowej itp.

Przedmiotowa publikacja dotyczyła niewątpliwie twierdzenia o faktach; była nieprawdziwa i zawiniona.

Na podstawie art. 448 k.c. kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego. Podzielić należy rozważania prawne Sądu I instancji dotyczące funkcji zadośćuczynienia oraz jego znaczenia tak dla sprawcy jak i osoby poszkodowanej. Nie można także abstrahować od faktu, że powód jest adwokatem. Dla skutecznego wykonywania tego zawodu posiadanie dobrej opinii jest niezbędne. Powód przestał być politykiem i funkcjonariuszem państwowym przed kilku laty, dlatego nie można od niego wymagać większej tolerancji i odporności niż od tzw. osób publicznych. Z tego względu nie można, jakby to chciał pozwany, ograniczać skutków publikacji do złośliwości czy żartów kierowanych bezpośrednio do powoda. Skala rzeczywistej krzywdy powoda nie jest znana, ale biorąc pod uwagę okoliczności sprawy, osobę i zawód powoda należy przyjąć, że była ona dotkliwa. W szczególności uzasadniona jest teza, że wyrzuci ona wpływ na krąg klienteli powoda, a więc i jego dochody w przyszłości.

Przyznane zadośćuczynienie w kwocie 100.000 zł, jakkolwiek wysokie, nie jest jednak rażąco wygórowane, a tylko wtedy – zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sądowym – mogłoby zostać zmienione w postępowaniu apelacyjnym.

Zarówno nakazanie przeproszenia powoda, jak i zasądzenie kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest adekwatnym dopełnieniem czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego powódki.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zobowiązanie do przeprosin jest czynnością zastępowalną w rozumieniu art. 1049 kpc. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2006 r., III CZP 23/06, że w obecnej sytuacji, gdy instytucja „sądowych przeprosin” ma w istocie charakter pozorny, wydaje się nie mieć doniosłego znaczenia fakt, kto dokonuje (zleca) ogłoszenie przeprosin o zadanej z góry treści. Skoro wykonanie wyroku pod przymusem nie oznacza prawdziwych przeprosin (wyrazów ubolewania), lecz jedynie opublikowanie jego treści, to omawiana czynność jest niewątpliwie czynnością „zastępowalną”. W celu uczynienia egzekucji bardziej elastyczną oraz uniknięcia powstających w jej toku trudności, należy rozważyć wprowadzenie do orzecznictwa praktyki polegającej na tym, aby sąd – wyrokując na podstawie art. 24 k.c. i zobowiązując pozwanego do złożenia stosownego oświadczenia – wskazywał jednocześnie, oczywiście na wniosek powoda, czynność, którą ten może przedsięwziąć na wypadek niewykonania wyroku przez zobowiązanego.

Ponieważ działania strony pozwanej były bezprawne i zawinione, a pomiędzy szkodą w postaci naruszenia dóbr osobistych w postaci prawa do czci i dobrego imienia, a działaniem strony pozwanej polegającym na publikacji przedmiotowego artykułu zachodzi związek przyczynno – skutkowy, Sąd Apelacyjny uznał apelację za bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania przed sądem pierwszej instancji jak i postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., a więc zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na poniesione przez powoda koszty w postępowaniu apelacyjnym koszty procesu w kwocie 2970 zł złożyły się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2700 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 5 oraz § 11 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348) oraz wydatki pełnomocnika związane z dojazdem na rozprawę apelacyjną.